

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI I
ADMINISTRACJI

21-17.
Konto PKO Lwów
№ 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej

Letniska i zdrojowiska.

Poruszenie tej kwestji jest w tej chwili nad wyraz aktualne. Z różnych powodów; przede wszystkim zaś z punktu widzenia gospodarczego. Wszak ruch wakacyjny wydobywa z ukrycia drżące bezproduktywne kapitały i zasila niemi życie gospodarcze, w szczególności obieg i wymianę. Bez bodźca turystycznego wiele kapitałów spoczywałoby na dnie kas i szuflad. Ruch letni wpływa dalej na równomierny rozkład kapitałów po całości kraju i doprowadza do tego, że pewne martwe z gospodarczego punktu widzenia ośrodki, nabierają życia. Czemżeby było Podhale, Huculszczyzna, wybrzeże, gdyby nie ruch wakacyjny, który owe zapadłe wsie, lub na lotnych piachach nadmorskich położone małe osiedla rybackie zamienił na środki silnego, sezonowego życia gospodarczego.

Cały ten ruch wzmagają na ogół bardzo silnie spożycie i zużycie dóbr. Każdy wyjazd wymaga odpowiedniego przygotowania i zaopatrzenia się ze strony podróżnika. Pobyt w miejscowości wypoczynkowej wywołuje pewne szczególne, nieznanne w innych warunkach, potrzeby gospodarcze, którym podróżny czyni zadość. Turystyka pociąga za sobą dalsze specjalne potrzeby: letnik musi pisywać, musi zaopatrywać się w przewodniki uzdrowiskowe, pragnie tym, którzy pozostali w domu, przywieźć podarunki i pamiątki. W ten to rozliczny sposób ruch letniskowy oddziałuje niezwykle silnie i dodatnio na handel i produkcję.

W związku z tem należy stwierdzić, że polskie letnictwo i zdrojownictwo weszło obecnie w nowy okres znakomitego rozwoju. Dokonano na tem polu w przeciągu ostatnich lat bardzo dużo. Aby ocenić cały ogrom roboty, trzeba porównać stan obecny ze stanem tuż po wojnie. Wystarczy, jeśli się powie, że roboty, wykonane po wojnie pochłonęły kilkaset milionów zł. Pobudowano nowe zakłady kąpielowe i gmachy dla rozmaitego rodzaju zakładów leczniczych. W niektórych miejscach klimatycznych urządzono kanalizację i wodociągi, w kilku powstały baseny kąpieliskowe z wzorowymi urządzeniami, higienicznymi, odwiercono nowe źródła z wodami kruszcowymi. Domów mieszkalnych, hoteli, pensjonatów i will większych i mniejszych przybyło wszędzie tak wiele, że można wprost mówić o przebudowaniu niektórych letnisk. Dużo zdziałał Skarb Państwa w uzdrowiskach, stanowiących jego własność. Wprost imponujące wrażenie sprawia zdrojowisko krynickie; szybkie postępy czyni Ciechocinek. Po przejściu na własność Państwa rozbudowują się i powiększają swe urządzenia lecznicze i porządkują się w sposób, zasługujący na pełne uznanie, uroczyste Drużkienniki.

Po takiej samej drodze kroczą inne miejscowości. Godzi się też wspomnieć o tem, że powstało kilka nowych stacji klimatycznych, znanych dawniej zaledwie jako zupełnie skromne letniska. Dalej o tem, że posiadamy już kilka kąpielisk morskich, rozbudowujących się coraz bardziej i coraz lepiej a wreszcie i o tem, że duża część Polski jest usiana rozmaitego rodzaju drobnymi latowiskami, zapewniającymi przybyszom, jeżeli nie za-

Wywiad z kanclerzem Hitlerem. Każda próba buntu — będzie bezlitośnie stłumiona.

Rzym, 12. VII. (PAT). Turyńska „Gazetta del Popolo” ogłasza wywiad z kanclerzem Hitlerem, który podkreślił, że spisek katylinarny został zdławiony ostatecznie. Hitler zaznaczył, że usiłował wielokrotnie przywrócić do porządku ludzi, którzy walczyli przy jego boku od 12 lat. Jeszcze przed wybuchem buntu Hitler odbył 5-cio godzinną rozmowę, w której starał się przekonać jednego z przywódców rewolty, że droga, na którą wkroczył odbiega odemnie fatalnie. Ale napomnienia moje nie odniosły skutku. Omawiając atmosferę, w której zrodził się spisek, Hitler podkreślił, że byli to ludzie, którzy od 12 lat przywykli do pracy konspiracyjnej, nie mogli się przystosować do nowych warunków, do nowej władzy, gdyż buntowanie się przeciw wszelkiej władzy stało się dla nich drugą naturą. Ludzie ci nie mogli znaleźć kontaktu

z ludem. Nawiązując do niektórych głosów prasy zagranicznej, Hitler oświadczył, że występując bezlitośnie przeciw buntownikom działał w interesie humanitaryzmu, i w obronie wszystkich rodzin niemieckich. Gdyby rewolta w Wiessee osiągnęła swe cele, wówczas płakałyby dziś w Niemczech nie 10 czy 12 kobiet, lecz dziesiątki tysięcy. Niewątpliwie po pierwszym zamachu, gdyby się udał, nastąpiłyby dalsze. W grę wchodziły tu losy całych Niemiec. Hitler podkreśla z naciskiem, że każdy zamach na przeznaczenie państwa trzeba okupić ofiarą śmierci. Kto chce wykorzystać dla celów osobistych lub partykularnych władzę, którą posiada dla budowy państwa lub obrony rewolucji, będzie miał ściętą głowę. Spotka ten los każdego, choćby już daleko zaszedł i miał dużą władzę, którą otrzymał odemnie.

Cztery decydujące czynniki.

Berlin, 12. VII. (PAT). „Angriff” zamieszcza artykuł wstępny pt. „Hitler, S. A., S. S., Reichswehra”, w którym omawia wzajemny stosunek tych 4 czynników, oraz ich znaczenie w dalszym kształtowaniu się stosunków wewnętrznych Rzeszy. Artykuł zamieszczony w urzędowym organie partji narodowo-socjalistycznej nabiera specjalnego znaczenia ze względu na krążące dotąd pogłoski o mającej nastąpić likwidacji oddziałów S. A. Autor artykułu podkreśla równorzędne znaczenie i rolę zarówno S. A., jak i S. S., oraz Reichswehry. Czystka przeprowadzona przez kanclerza Hitlera wzmocniła tylko jego stanowisko. O zależności Hitlera od Reichswehry lub S. S., mogłaby być tylko

mowa wtedy, gdyby wódz zawdzięczał swe zwycięstwo w dniu 30 czerwca tym formacjom, nie zaś własnym decyzjom. W rzeczywistości jednak Hitler jest dziś bardziej niezależny, niż kiedykolwiek. Każda organizacja, która nie bacząc na dzień 30 czerwca odważyłaby się raz jeszcze na awanturę polityczną, byłaby pozbawiona żołnierzy. Ponad całem życiem politycznym Niemiec stała i stoi nadal idea narodowego socjalizmu, która nierozłącznie związana jest z osobą Hitlera. S. S. jest dziś przedmiotem troski całego narodu niemieckiego. Sturzmowcy mają swe wielkie wspomnienia i są bez zastrzeżeń oddani wodzowi. Młodzi zaś sturzmowcy muszą złożyć egzamin.

Dolfuss objął całą władzę w Austrii.

Wiedeń, 12. VII. (PAT). Austr. Bituro Koresp. donosi: Prezydent republiki austriackiej zatwierdził zmiany w rządzie. Myślą przewodnią ostatniej rekonstrukcji rządu jest skoncentrowanie w rękach kanclerza Dollfussa najważniejszych działów administracji politycznej w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Dollfuss będzie kierował tymi działami osobiście, aby oczyścić ostatecznie Austrię z żywiołów antypaństwowych.

Powołanie posła austr. w Berlinie Tauschnitza na stanowisko sekretarza stanu spraw zagranicznych oznacza, że austriacka polityka zagraniczna nie ulegnie żadnej zmianie.

Komisarzem nadzwyczajnym dla propagandy patriotycznej, mianowany zo-

stał na miejsce dr. Steidla, emer. pułk. Adam, zastępca nac. redaktora dziennika „Reichspost”.

Cała prasa podkreśla doniosłe znaczenie rekonstrukcji rządu. Szczególną uwagę zwraca się na koncentrację całej władzy wykonawczej w rękach Dollfussa. Dzienniki zapowiadają podjęcie ostatecznej walki przeciwko terrorowi politycznemu i likwidację tej akcji. Rząd rozpocznie obecnie ofensywę przeciwko żywiołom antypaństwowym. Rekonstrukcja rządu zarówno pod względem wewnętrznej i zagranicznej polityki jest wielkim osobistym sukcesem Dollfussa i stanowi jeszcze jeden dowód ścisłej współpracy kanclerza z ks. Stahrembergiem.

wsze, to wcale często, znaczną miarę materialnego i duchowego komfortu.

Przegląd naszego stanu posiadania na terenie letnisk i uzdrowisk wykazuje, jak bardzo jesteśmy zasobni i jak bardzo wielki jest warsztat, przy którym można i trzeba pracować, doskonalać go równocześnie coraz bardziej i coraz wszechstronniej. Bo oczywiście doskonalenia pod każdym względem wymagają wszystkie nasze, nawet najlepiej już wyposażone i urządzone zdrojowiska. Widać nieraz jeszcze pewne braki. Budowlany rozrost odbywa się bardzo często zupełnie bez

planu. Istnieją też i braki komunikacyjne. Bardzo wiele miejscowości nie może się rozwijać z powodu braku linii kolejowych; stan gościńców też nie zawsze jest odpowiedni. Znacznych także zmian wymaga u nas cały wewnętrzny ustrój letnisk.

Mimoto jednak znaleźliśmy się dzisiaj już bezwzględnie w tem położeniu, że nie potrzebujemy szukać wypoczynku zagranicą, a w kraju jesteśmy w stanie znaleźć wszystko, co odpowiada naszym potrzebom i wymaganiom.

Gd.

TELEGRAMY.

ROKOWANIA ROLNICZE POLSKO-NIEMIECKIE.

Warszawa, 12 VII. (PAT.) W związku z rozmowami pomiędzy polskimi i niemieckimi rzeczoznawcami do spraw rolniczych, zostały podjęte w dniu 11 bm. w Warszawie rozmowy, dotyczące dalszego porozumienia między Polską a Niemcami. W tym celu przybyli do Warszawy r. min. Scheffold, nadradca regencyjny Goldman i Scherer. Pierwszy kontakt z przedstawicielami niemieckimi został nawiązany w dniu 11 bm. w Min. przemysłu i handlu.

RUMUNJA ZABIEGA O POŻYCZKĘ WE FRANCJI.

Paryż, 12 VII. (PAT.) Wczoraj przybył tu premier rumuński Tatarescu, powitany na dworcu przez przedstawicieli rządu francuskiego i członków poselstwa rumuńskiego. Jutro premier Doumergue wyda śniadanie na cześć gościa rumuńskiego, po czym Tatarescu będzie przyjęty przez prezydenta republiki i gen. Denain.

Towarzyszący premierowi Tatarescu minister finansów Flavescu rozpoczął rozmowy z min. Germain-Martin oraz gubernatorem Banku Francuskiego. Jak wiadomo, jednym z celów wizyty rumuńskich mężów stanu w Paryżu jest uzyskanie pożyczki dla Rumunji.

POŻYCZKA WEWNĘTRZNA WE FRANCJI.

Paryż, 12 VII. (PAT.) Rząd postanowił ogłosić emisję 3 miliardowej pożyczki wewnętrznej na 4 proc. po 950 na 1.000 fr. Pożyczka płatna będzie po 50 latach i przewiduje premje po 400 fr. od obligacji. Pożyczka ta mieści się w ogólnej sumie 10 miliardów fr., uchwalonej przez parlament w r. 1933.

SVEN HEDIN W NIEWOLI U RANDY-TOW.

Londyn, 12 VII. (PAT.) Jak donoszą z Chin, słynny podróżnik i badacz Tybetu Sven Hedin został schwytyany przez powstańców w chińskim Turkestanie. Ekspedycja Svena Hedina składa się z 4 Szwedów, 3 Mongołów, 3 Chińczyków. Sven Hedin uwięziony został w Uruncy przez zbuntowane wojska gen. Ma-Czung-Ing, który oparował Każgar. Jest to już drugie w tym roku uwięzienie Svena Hedina przez oddziały tego generała. Po raz pierwszy przytrzymano słynnego badacza szwedzkiego w marcu br.

Kronika polityczna.

Minister Simon oświadczył, że sprawozdanie z rozmów z min. Bartheta przedstawia w piątek podczas dyskusji nad kredytami dla Foreign Office.

Chemicy sowieccy w Rzymie. Przybyła tu wojskowa misja chemików sowieckich z gen. Fiszmanem na czele. Goście sowieccy będą przyjęci przez wicemin. wojny oraz przez Mussoliniego.

Do Portsmouth przybyli dwa krążowniki niemieckie „Königsberg” i „Leipzig”. Wizyta krążowników niemieckich jest odpowiednią na wizytę krążowników brytyjskich „Dorsetshire” i „Northfolk”, złożoną w Kilonji w lipcu 1931 r.

Czystka wśród S. A. Na dworzec w Poczdamie przybył większy transport więźniów politycznych. Jak się zdaje, byli to aresztowani w związku z wypadkami w dn. 30 czerwca br. Więźniów skierowano do obozu w Lichterfelde. Wielu aresztowanych było w mundurach S. A.

Rząd niemiecki zakazał sprzedawania „Neue Fr. Presse” na terenie Rzeszy na przeciąg 14 dni.

Wiadomości bieżące.

12

lipca 1934

Czwartek

Jana Gwałb.

Jutro: Eugeniusza b.
Wschód słońca 3 28
Zachód „ 19 54

TEATR WIELKI.

Nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Olimpiada miłości”.
ATLANTIC: „Baroud” (Rex Ingrama).
CASINO: „Gniazdo zakochanych”.
COLOSSEUM: nieczynne.
CHIMERA: „Bunt w Szanghaju”.
KOPERNIK: „Czibi”.
MARYSIENKA: „Za pieniądze” i rewja.
MUZA: „Ema”, oraz „Precz z teściową”.
PALACE: „Kobieta woli brutalni” oraz „Przebieg lotu Adamowiczów”.
PASAZ: „Tajemnica sypialni” oraz rewja.
PAN: „Uśmiech szczęścia”, „II. Dama kier”.
RAJ: „Pożar nad Wolgą”.
STYLOWY: „Maharadza z Ramburu”, oraz operetka „Pocztyljon z Tyrolu”.
SWIT: „Pogromcy przestworzy” i „Flip i Flap jako włamywacze”.
SLONCE: „Ekspress Roma”.
UCIECHA: „Schowajcie swoje smutki”, oraz rewja.

WYSTAWY:

Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografii młodz. szk. śr. w Miejs. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiętek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:

Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieci duszycznych za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Staurupigji w dniu powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczeni 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

KOMUNIKATY.

— Z rozgłośni lwowskiej Pol. Radja. „Dr. Bardamu składa raport Lidze Narodów”. Dziś o godz. 18.15 usłyszymy transmitowane z Wilna na całą Polskę pełne zjadliwego humoru i dowcipu słuchowisko, które jest przeróbką fragmentu najnowszej powieści „Kościół”, ogłoszonej dziś w całym świecie francuskiego autora Louis Ferdinando Celine'a. Powieść „Kościół” nie została jeszcze przetłumaczona na język polski. — O godz. 16.30 rozpocznie się dziś koncert popularnego zespołu mandolinistów „Hejnał”. — Znana śpiewaczka operowa Franciszka Plattówna wystąpi o godz. 21.10 z koncertem, który transmitowany będzie na całą Polskę. — Ponieważ chór „Eryano” znajduje się obecnie w podróży, zapowiedziany na godz. 19.15 koncert tego chóru nie odbędzie się.

— Kino-rewja „Stylowy”, ul. Szaszkewicza 5. Kino-rewja „Stylowy” wystawia premierę rewji p. t. „Pocztyljon z Tyrolu” pod kierownictwem Stefana Zielińskiego, z udziałem Piątkowskiej, Pilatowskiej, Ordegi, Zielińskiego, słynnego duetu tanecznego Gastonów i 11-letniego wirtuoza skrzypka Bena. Na ekranie sensoryjny film p. t. „Maharadza Rampuru”. Wstęp na pierwszy seans po 50 gr.

— W gościnę do leśników. Wobec pogody w niedzielę, dnia 15 lipca jedziemy w dolinę rzeki Mizunki. W programie zabawa leśna, odstrzał rogacza, łowienie pstrągów i jeleni, dancing, plaża i kąpiele. Poza to planie są dwie wycieczki górskie, a mianowicie na Chom i Czarną Sęchwę pod kierownictwem P. I. T. Pociąg odjedzie o godzinie 6.11, powróci do Lwowa o godz. 23. tramwaje czekają. Część wycieczki odbywa się kolejką leśną. Łączny koszt przejazdu 6.60 zł. Bilety do nabycia w biurach Orbisu, Wagons Lits Cook i w Polskim Tow. Turystycznym. Należy je zaraz nabywać, celem ułatwienia organizacji. W razie nie pogody pociąg będzie odwołany.

KRONIKA MIEJSKA.

W dniu święta narodowego Francji, tj. dnia 14 lipca (sobota) o godzinie 10-tej w Bazylice Archikatedralnej za pomysłość Państwa i Narodu Francuskiego odbędzie się uroczyste nabożeństwo, na które władze, członków Towarzystwa i sympatyków jego idej zaprasza Tow. Przyj. Francji.

Wycieczka do Szwecji. Urozmaicona wycieczka morska bez paszportu i wiz statkiem „Warszawa” do Sztokholmu na 26. Światowy Kongres Esperanta odbędzie się w pierwszych dniach sierpnia staraniem lwowskiego ośrod-

Sukcesy min. Barthou w Londynie.

Aprobata „platoniczna” Anglii na Locarno wschodnie.

Londyn, 12. VII. (PAT). Reuter donosi, że minister Simon złoży dziś na radzie ministrów sprawozdanie z przebiegu rozmów, przeprowadzonych z min. Barthou i min. marynarki Pietri. Stanowisko „aprobaty platonicznej” względem planów min. Barthou odnośnie Locarna wschodniego, zajęte przez Foreign Office, będzie aprobowane przez radę ministrów.

Cała prasa angielska przyznaje, że min. Barthou nie wyjechał z Londynu z próżnymi rękami, uzyskał bowiem zgodę rządu brytyjskiego na wschodnio-europejski pakt wzajemnej pomocy. Niektóre dzienniki określają tę zgodę jako platoniczną, niektóre zaś jako poparcie moralne, wszystkie jednak podkreślają życzliwe ustosunkowanie się rządu brytyjskiego do samej idei tego paktu, zaznaczając, że mniej było mowy o drugim pakcie, śródziemnomorskim, którego Francja jeszcze obecnie konkretnie nie wysuwa, pragnąc najpierw zrealizować pakt wschodni. Według „Timesa”, rząd brytyjski zastrzegł się, że udzieli swego poparcia tylko takiemu paktowi, który rozbudowany będzie na zasadach podobnych do traktatu locarneńskiego. Pakt wzajemnej pomocy obejmie Niemcy, które będą mogły powrócić do Genewy, w przeciwnym razie uczyni powrót ich podwójnie trudny. Dziennik przewiduje, że rokowania będą b. utrudnione i że pozycja rządu

brytyjskiego będzie specjalnie delikatna.

NIEZADOWOLENIE PRASY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 12. VII. (PAT). Prasa niemiecka komentuje w dalszym ciągu wyniki rozmów ministra Barthou w Londynie. „Diplomatisch = Politische Korrespondenz” twierdzi, że W. Brytania przyjęła program francuski w zasadniczych punktach. Błędne są przypuszczenia ministrów angielskich, że dając zasadniczo moralne poparcie Francji, uniknęli przyjęcia nowych zobowiązań. Gwarantowanie przez Francję paktu wschodniego i paktu śródziemnomorskiego, oznaczałoby supremację Francji nad całą Europą. „Berliner Tageblatt” pisze, że w Londynie nie wiadomo nawet jak wysoki jest okup, który zapłaci Anglja Francji, aby tylko nie pozwolić się wciągnąć zbyt głęboko w sprawy kontynentalne. Godząc się na Locarno wschodnie, dyplomacja angielska poniosła właściwie klęskę. Niemcy nie dadzą się wciągnąć do kombinacji francuskich i nie pozwolą założyć sobie pętli. Dziennik podkreśla w dalszym ciągu znaczenie polityczne Polski, twierdząc, że Polska stanowi bardzo poważny czynnik polityki międzynarodowej, z którym muszą się liczyć wszystkie kombinacje polityczne.

—o—

ka esperanckiego i lwowskiego oddziału Tow. Przyjaciół Gdyni. Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze przez 3 dni w biurze Lwowskiego Oddziału Tow. Przyjaciół Gdyni (ul. Akademicka 22 II. p. od godz. 12—13 i od 16—18).

Zmiana okresu kursowania pociągów. Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych we Lwowie donosi, że z dniem 11 lipca br. codziennie pociągi podmiejskie między Lwowem i Brzuchowicami Nr. 2142 (Lwów odj. 17.50, Brzuchowice przyj. 18.08) i Nr. 2243 (Brzuchowice odj. 18.22, Lwów przyj. 18.41), kursować będą do dnia 26-go sierpnia tylko w dni świąteczne, natomiast świąteczne pociągi Nr. 2244 (Lwów odj. 18.27, Brzuchowice przyj. 18.51) i Nr. 2245 (Brzuchowice odj. 19.06, Lwów przyj. 19.25) kursować będą jako pociągi codzienne i będą posiadały tylko III. klasę.

Liga Polsko-Jugosłowiańska we Lwowie podaje do wiadomości, że biuro i lokal jej znajduje się obecnie w Pasażu Mikolascha II schody 2 p. Sekretariat urzęduje we wtorki, czwartki i soboty między godz. 17—18. Telefon 86-02.

Tournee Kazimierzy Rychterówny. Wybitną atrakcją artystyczną dla kuracjuszy są wieczory żywego słowa znakomitej artystki-recytatorki Kazimierzy Rychterówny, która obecnie odbywa tournée po uzdrowiskach małopolskich.

Ważne dla eksporterów do Hiszpanji. Z dniem 25 czerwca br. został skontyngentowany przywóz do Hiszpanji podkładów kolejowych, słupów, kopalniaków i desek do 40 mm.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +16,5, ciśn. bar. 728,30, o godz. 13-tej temp. +24,9, ciśn. bar. 727,93. Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. +16,2, ciśn. bar. 729,80.

Wypadek na lotnisku. Adam Nowotny, członek Aeroklubu lwowskiego i młody konstruktor, lecąc wczoraj na szybowcu F. G. 3, konstrukcji inż. Grzeszczyka, wpadł w korkociąg. W czasie lądowania szybowiec został rozbity, a pilot doznał szeregu poważnych ran. Przewieziony do szpitala powszechnego nie odzyskał przytomności. Stan jego jednak nie budzi poważniejszych obaw.

Przytrzymani oszuści. W ogrodzie Kościuszki przytrzymano wczoraj Władysława Wierczuka, Ignacego Karpfe na i Władysława Smagałę za oszukiwanie w 3 karty. Wyludzili oni wczoraj od jednego ze znanych śpiewaków operowych 42 zł.

Samobójstwa. Znany oszust Ignacy Runiewicz, przetrzymany na grze

w trzy karty w parku Kościuszki, w czasie przesłuchiwania go na V. Komisarjacie P. P. wybił szybę i poranił się odłamkami szkła. Po opatrzeniu przez lekarza oddano go do aresztu. — Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj jakiegoś mężczyznę nie ustalonego narazie nazwiska, który usiłował popełnić samobójstwo przez zażycie 16 pastylek weronalu.

Kradzież tytoniu. Między Lwowem a Kulikowem złodzieje kolejowi rozbił wagon pociągu towarowego, skąd wyrzucili 8 skrzyń tytoniu tureckiego, najprzedniejszego i 40 kg. tytoniu przedniego.

Torebkarz. Jakiś osobnik napadł wczoraj wieczorem na przechodzącą przez ulicę Boimów p. Rozalję Fischową, wdowę po radcy skarbowym (zam. przy ul. Halickiej 20) i wyrwał jej z rąk torebkę zawierającą 1 zł. 80 gr., oraz różne drobiazgi.

Z KRAJU.

Rozwiązanie O. N. R. w Wilnie. Starosta grodzki zarządził rozwiązanie oddziału wileńskiego Obozu Nar. Radykalów, jako organizacji nie posiadającej określonego charakteru prawnego, oraz zagrażającej spokojowi i porządkowi publicznemu. Równocześnie został wydany zakaz noszenia mundurów i odznak tej organizacji.

Otwarcie szkoły szybowcowej w Tarnopolu. W Tarnopolu odbyło się otwarcie szkoły szybowcowej na szybowisku w Zagrobeli. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele władz z wojewodą Gintowt-Dziewiałtowskim i prezydentem miasta Widackim na czele. Poświęcono kilka szybowców, poczem odbyły się bardzo ciekawe loty pokazowe. Kierownictwo szkoły prowadzi kursy szybowcowe trzytygodniowe za opłatą 35 zł., przycem można otrzymać zniżki.

Lotnik Lewoniewski w Warszawie. Znany lotnik sowiecki Zygmunt Lewoniewski w powrotnej drodze z Londynu do Moskwy bawi w Warszawie w sprawach rodzinnych.

Walne zebranie Zw. Legionistów w Jarosławiu. Walne zebranie jarosł. oddz. Zw. Legionistów, w obecności prez. Wojciechowskiego ze Lwowa, dokonało wyboru nowego zarządu, na którego czele stanął ponownie kontrolor pocztowy p. Galuchowski.

Muzeum pokuckie. W Stanisławowie odbyło się otwarcie muzeum Pokuckiego.

Strzały do mieszkania proboszcza. Nieujawnieni dotychczas sprawcy wybili w mieszkaniu proboszcza gr. kat. w Ścianie, pow. Złoczów, ks. Iwana

Sadowskiego, 18 szyb w oknach i usiekając dali trzy strzały.

Aresztowanie pod zarzutem zastrzeżenia wartownika. Wystrzałem z karabinu zabity został 39-letni Dymitr Kozak na drodze w Żeniowie pod Przemyslanami. Stało się to w chwili, gdy Kozak jako wartownik nocny, starał się zatrzymać nieznanego mu przechodnia. Pod zarzutem popełnienia zabójstwa zatrzymany został Cyprjan Sikorski, ukraińiec, lat 43, kilkakrotnie już karany.

Śmierć trzech osób w Oporze. W rzece Opór, przepływającej przez Synowódzko Wyżne, przybrała wczoraj nagle woda. Fale porwały przechodzącego wbród przez rzekę trzy kobiety: Marię Watrasową, żonę dyrektora spółdzielni i dwie siostry Wandę i Amalję Zielińskie. Po godzinnym poszukiwaniu znaleziono Watrasową, która dawała słabe znaki życia. Nie zdołano jej jednak zachować przy życiu.

Napad na plebanję. 4 uzbrojeni napastnicy usiłowali dokonać napadu na plebanję rz. kat. w Mołodyczu (pow. Jarosław). Na alarm proboszcza ks. Reisinga zbiegli się ludzie i spłoszyli bandytów, którzy oddali kilka strzałów rewolwerowych. Ci sami osobnicy dokonali rabunku chleba w miejscowym sklepiku Weinberga, poczem zbiegli.

Wpadł pod pociąg. Na stacji Bilszcze-Wolica wyskoczył z pociągu będącego w ruchu Mikołaj Nyszczycy, robotnik lat 27, który jechał bez biletu. Koła pociągu odcięły mu nogę.

ZE ŚWIATA.

Dochody antypolskiej „Volonte”. Na komisji śledczej dla wyświetlenia afery Stawiskiego, ciekawe zeznania złożył b. administrator dziennika „Volonte” Gross, który stwierdził, że Stawiski zaangażował w ten wydawnictwie 3 i pół milj. fr. Ponadto dziennik otrzymywał stałą subwencję od rządu, która wynosiła miesięcznie 140.000 fr. Z sumy tej do kasy „Volonte” wpływało tylko 40 tys., resztę bowiem zabierał dla siebie redaktor naczelny Dubarry, który otrzymywał pozatem 15.000 fr. miesięcznie jako honorarium za swą pracę redakcyjną. Wydatki „Volonte” w ciągu ostatnich 10 miesięcy wynosiły 4 i pół milj. fr. Poczytność dziennika spadała. Początkowo nakład wynosił 200.000 egzemplarzy, później tylko 20.000 egz. Przypomnieć należy, że „Volonte” zajmował stale stanowisko wroga wobec Polski.

Pożary lasów w Niemczech. O nowym pożarze lasów w Saksonji donoszą z Schönau, gdzie ogień strawił 700 ha drzewostanu, oraz wiele wieżorzyny. W akcji ratunkowej biorą udział wszystkie okoliczne straże pożarne, ludność, oraz oddziały S. A. i S. S.

Fala silnych upałów ogarnęła środkowe Niemcy. Z powodu panującej suszy żniwa są wprost katastrofalne.

Huragan w Ameryce. W Jacksonville w stanie Illinois, szalał huragan, który wyrządził szkody obliczane na jeden milion dolarów. Wichura zerwała dachy z domów, wyrwała stare drzewa, oraz zerwała połączenie telefoniczne, 20 osób odniosło rany. Burza zniszczyła goszczący w Jacksonville cyrk, będący własnością znanego aktora filmowego Tomma Mixa.

Klęska powodzi w Japonji. Klęska powodzi w prowincja Iszikawa przybrała duże rozmiary. Życie utraciło około 250 osób, 4.000 ludzi jest bez dachu nad głową. Woda porwała 300 domów i 30 mostów. Na jednym z nich, w czasie katastrofy znajdowało się 60 osób.

Rozdarty przez psy. Sfora psów owczarskich, w liczbie 80, będąca własnością radcy Athgarh w prowincji Orissa, rozszarpała kuzyna radcy, który nie wiedząc, że psy są spuszczone, wyszedł w nocy z pałacu. Zanim na krzyk nieszczęśliwego przybyło kilka osób, znaleziono tylko kilka kości.

KTO JESZCZE NIE ZDAŻYŁ ZAPISAĆ SIĘ NA POWSZECHNY OBOZ NADMORSKI L. M. K. — NIECH ŚPIESZY — BO MOŻE ZABRAKNAĆ MIEJSCA.

Elektryfikacja doliny Prutu.

Po Święcie Huculszczyzny, odbyła się w Jaremczu konferencja delegatów wszystkich oddziałów i członków zarządu głównego Tow. Przyjaciół Huculszczyzny. Obrady dotyczyły całego szeregu kwestyj, związanych z rozwojem Huculszczyzny, z rozbudową turystyki, z odbudową gospodarczą Huculszczyzny. Wskazano na konieczność szerokiej współpracy czynników społecznych z władzami.

Z licznych referatów i wysuniętych postulatów wynika, że jedna z bardzo ważnych kwestyj, to zagadnienie elektryfikacji doliny Prutu. Z udzielonych wyjaśnień przez miarodajne czynniki okazuje się, że rząd opracowuje plan elektryfikacji doliny Prutu, w związku z reorganizacją tartaków i uruchomieniem przemysłu drzewnego na większą skalę. Poruszono kwestję budowy wodociągów i kanalizacji w Jaremczu. Wykazano brak kąpielni mineralnych i łazienkowych w Jaremczu i innych miejscowościach.

Poseł Sanojca zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia wagonów motorowych na linii Stanisławów—Woronienka i Kolomyja—Woronienka.

Wiadomości kulturalno-artyst.

Graficy polscy na wystawie w Chicago. W Chicago odbywa się obecnie wystawa wczesnowiatowa „Stulecie Postępu”. W związku z tą wystawą The Art. Institute of Chicago zorganizował międzynarodowy pokaz grafiki, w którym wzięły udział 22 państwa. Z grafików polskich wystawiono prace: prof. Edmunda Bartłomiejczyka „Piłani górski”, Mary Litauer „Mały domek”, Janiny Nowotnowej „Stary dom” i Wandy Telakowskiej „Wesołe koło” i „Sport i natura”. Jedną z prac polskich jest również reprodukcja w pięknie wydanej katalogu wystawy.

Francuska nagroda literacka. Nagrodę Salona Artystów Dekoratorów dla poety, który wierszy swych dotychczas nie drukował otrzymał Max Joly.

Nowa książka o wyprawie „Czeluska”. W Moskwie ukazała się nowa książka o ostatniej wyprawie łamacza lodów „Czeluska” p. t. „Ku chwale zdobywców Arktyki”. Książka ta obficie ilustrowana jest dziełem kilku znanych autorów sowieckich, m. in. Kolcowa, Nikulina, Lidina, Tretakowa, Kassila i in.

Wielka sowiecka encyklopedia fizyczna. W Moskwie przygotowuje się wydanie wielkiej encyklopedii fizycznej, która składać się będzie z 37 tomów. W skład komitetu redakcyjnego, któremu przewodniczy prof. E. Szpolski, wchodzi m. in. członkowie Akademii ZSRR. — Jaffe, S. Warilow, D. Mediestwienski, A. Leipuński i B. Hesz.

Proces o zamach na konsulat sowiecki we Lwowie

o zamach w konsulacie sowieckim we Lwowie, obrońcy przed zamknięciem postępowania dowodowego złożyli szereg wniosków. Obrońca Szuchewycz wnosi na odczytanie statutu organizacji „Junak” dla wykazania, że organizacja ta przygotowuje tylko młodzież i dopiero po odpowiednim przeszkoleniu może ona przejść do OUN. Wnosi dalej o przesłuchanie szeregu profesorów gimnazjum ukraińskiego dla stwierdzenia, że uczniowie uczyli się intensywnie i nie mieli czasu na konspirację. W końcu, by rozprawę przeprowadzono w budynku konsulatu i przesłuchano tam niejakiego Fedorowicza na fakt, że Lemyk nie miał zamiaru zastrzelić woźnego Dżugaja i strze-

lił przypadkowo. Prokurator sprzeciwia się tym wnioskom, gdyż mają charakter demonstracyjny.

Dr. Szuchewycz stawia dalej wniosek o odczytanie artykułu na temat stosunków ukraińsko-rosyjskich w „Matin” i przesłuchanie posłów ukraińskich. Prokurator sprzeciwia się także tym wnioskom i wnosi na odczytanie orzeczenia biegłych z ostatnich rozpraw w Równem i Krzemieńcu, celem przedstawienia systemu organizacji „Junaka”. Sąd odrzucił wszystkie wnioski obrońcy i prokuratora.

Rozprawę odroczone do piątku godziny 8.50 rano.

Święto ułanów Jazłowieckich.

W dniu wczorajszym z okazji 16-tej rocznicy bohaterskich bojów pod Jazłowcem obchodził 4 p. Ułanów Jazłowieckich swoje święto. O godz. 10 odbyła się na boisku 14 p. Ułanów Jazłowieckich uroczysta msza polowa, którą odprawił ks. proboszcz Mydlarz. Na uroczystość przybyli: pp. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski, prezydent miasta Wacław Drojanowski, dowódca pułków lwowskich z zastępcą komendanta garnizonu płk. dypl. Sydą, delegacja 15 p. Ułanów Poznańskich, delegacja 1 p. Szwoleżerów z Warszawy, liczni oficerowie i podoficerowie Ułanów Jazłowieckich. Po

mszy świętej odbyła się defilada, którą prowadził płk. dypl. Miłkowski a odebrali dca pułku Kunakowicz i p. woj. Belina-Prażmowski. Następnie wszyscy udali się na otwarcie muzeum pułkowego. W dwóch salach zostały pomieszczone pamiątki po poległych towarzyszach broni z czasów wojny, i z obecnego okresu pokoju, oraz liczne pamiątki związane z historią tego bohaterskiego pułku.

O godz. 13-tej odbył się w kasynie oficerskim i podoficerskim obiad żołnierski, a następnie zebranie koleżeńskie Jazłowiaków.

Napływ zgłoszeń na XIV Międzynar. Targi Wsch.

Jakkolwiek do otwarcia XIV. Międzynarodowych Targów Wschodnich pozostaje przeszło półtora miesiąca czasu, Zarząd Targów Wschodnich jest już w posiadaniu licznych zgłoszeń ze strony wystawców. W niektórych działach pawilonu, przeznaczone na pomieszczenie poszczególnych przemysłów, są już prawie w całości zajęte, jak np. w przemyśle spożywczym, meblarskim, drzewnym i t. d. To też dziś już nie ulega wątpliwości, że udział wystawców w tegorocznych Targach Wschodnich przewyższy znacznie udział wystawców na Targach zeszłorocznych.

Ponadto w roku bieżącym udział poszczególnych przemysłów będzie dzie bardziej różnorodny, to znaczy, że na Targach będzie reprezentowana znacznie większa ilość przemysłów, aniżeli w r. ub. Obok wzmoczonego zainteresowania, jakie w tym roku objawiają dla Targów Wschodnich wystawcy, daje się również zauważyć bardzo znaczne zainteresowanie Targami ze strony kół kupieckich.

Jak wiadomo XIV. Międzynarodowe Targi Wschodnie odbędą się we Lwowie w czasie od 1—16 września.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Resovia—Pogoń. Zawody o mistrzostwo Ligi okr. między Resovią a Pogonią IB odbędą się w niedzielę 15 bm. na boisku Pogoni o godzinie 17.30 (5.30) po południu. Spotkanie zapowiada się atrakcyjnie ze względu na formę tegoroczną lidera Ligi okr. Resovii. Poprzedzą zawody towarzyskie Ognisko—Pogoń II.

Rozgrywki o wejście do Ligi rozpoczną

się około 15 sierpnia i będą odbywały się w 4 grupach: I. grupa: Warszawa, Łódź, Pomorze, Poznań; II. Kraków, Śląsk, Kielce; III. Brześć, Białystok, Wilno; IV. Lwów, Lublin, Stanisławów, Wołyń.

Lwów zdobył zespołowo pierwsze miejsce na zawodach strzeleckich o mistrzostwo Pocztowego P. W.

Program radiowy.

Czwartek, 12 lipca.

Lwów. G. 16: Płyty. 16.50: Koncert zespołu mandolinistów „Hejnał”. 17: Skrzynka pocztowa programowa. 17.15: Utwory Fr. Lehara w wyk. ork. PR. 18: Odczyt. 18.15: Słuchowisko. 19: Rozmaitości. 19.15: Koncert chóru „Eryano”. 19.45: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Odczyt. 20.12: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Odczyt. 21.12: Koncert popularny. 22: Odczyt. 22.15: Muzyka taneczna.

Piątek, 13 lipca.

Lwów. Godz. 6.30—7.25: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 14.05: Giełda. 16: Godzina muzyki lekkiej. 17: Audycja dla chorych. 17.30: Melorecytacje. 17.45: 18: Reportaż. 18.15: Płyty. 18.45: Pogadanka. 19: Rozmaitości. 19.15: Muzyka lekka. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Skrzynka pocztowa techniczna. 20.12: Koncert symfoniczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Minuty poetyckie. 21.10: D. c. koncertu. 22: Feljton. 22.15: Płyty.

Giełda z dnia 12 lipca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, wyce, mące i otrębach. Pszenica, żyto i jęczmień nieco potaniały, natomiast wyki podrożały. Pozatem utrzymują się ceny na wysokości ostatnich notowań. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Pszenica dworska (ceny paritas Podwoleczyska) 16.50—16.75, (loco wagon Lwów) 18—18.25, zbiorowa 15.50—15.75, 17—17.25, żyto jednolite 12—12.25, 13.75—14, zbiorowe 11.50—11.75, 13.50—13.75, jęczmień dworski 13—13.50, przemiałowy 12.25—12.50, 13.50—13.75, pastewny 11—11.25, wyka czarna 12.50—13, szara 11.50—12. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Zainteresowanie naogół skromne, usposobienie wyczekujące. Dolar w obrotach prywatnych zł. 5.27.50.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Holandia 358.85, Londyn 26.67, N. Jork kabel 5.29 3/8, Paryż 34.91, Praga 22, Szwajcaria 172.48, Sztokholm 137.55, Berlin 203, Włochy 45.4. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 44 1/2, 5 prc. poz. konwers. 63 1/2, 4 prc. poz. dol. 52 3/4, 7 prc. poz. stabiliz. 67 3/4—1/2—67.65. Akcje: Bank Polski 85—1/2, Lilpon 9.50, Starachowice 10.60. Dolar w obrocie prywatnym w Warszawie 5.27 3/4.

1,4 MILJONA UBEZPIECZONYCH W POLSCE.

Liczba obowiązkowo ubezpieczonych w Ubezpieczalniach społecznych robotników i pracowników umysłowych, wynosi 1,432,663 osób, zatrudnionych w 373,338 zakładach pracy.

Cyfry powyższe obejmują cały obszar Państwa, z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego. Najwięcej ubezpieczonych, gdyż 245,441 wykazuje Warszawa. Są oni zatrudnieni w 73,425 zakładach pracy na terenie stolicy.

W. J. LOCKE.

100

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Bez głupstw, kochany panie. Wspólnik musi mieć kapitał, a ja nie mam ani grosza. Zresztą, gdybym został współnikiem, cały interes wzięliby diabli.

— Dlaczego?

— Bobym chciał od razu wziąć się do czego innego.

— No! to niech już tak będzie jak jest.

— Właśnie — rzekł Triona.

Wdzięczny pryncypał, nie mogąc wejść w warianckie pobudki swego kierownika garażu, zadowolili się wzruszeniem ramion. Z punktu widzenia interesu Briggs był zesłańcem niebios. Z tem wszystkim jednak nie sposób było go przejrzeć. Zresztą sam nie pragnął być rozumianym, a Radnor, jako dżentelman nie próbował go indagować.

— Postawmy interes tak, żeby dawał trzy tysiące funtów rocznego dochodu, to pogadamy — rzekł Triona.

— Trzy tysiące? Na Boga! człowieku, toż ja bym stracił mowę.

— Ja będę gadał za pana — roześmiał się kierownik.

Postanowił dźwignąć tę ofiarę wojny na nogi. Przed Bożym Narodzeniem zdarzył się wypadek, który go jeszcze w tem postanowieniu umocnił. Przyjechały do Fanstead na weekend melancholijna matrona i ładna panią o smutnych oczach. Zatrzymały się w zajeździe. Radnor oprowadził je po warsztatach.

— Pan Briggs, kierownik warsztatów, o którym panom tyle razy opowiadałem.

A później objaśnił go odniechcenia:

— Moja... daleka ciotka z córką. Chciały zobaczyć, jak mi się powodzi.

Biedaczysko! Oczywiście chciały zobaczyć, jak mu się powodzi. Panią oglądała wszystko z wielką uwagą.

Triona pomyślał zupełnie mimowoli.

— Pobiorą się na św. Michała.

I uradowany własną chytrą, przysięgł sobie, że się pobiorą.

Nie przyjął więc podwyżki i goniąc za błędnym ognikiem dorywczego ideału, cieszył się zdumieniem pracodawcy.

Przyszedł kwiecień. Interesy szły coraz lepiej. Hetherington zbankrutował. Triona pracował od rana do wieczora i narazie nic mu nie brakowało do szczęścia. Stopniowo zaczął się denerwować. Postawił warsztaty tak, że mogły się już rozwijać bez jego pomocy. Wystarczyłaby sumienność i pracowitość Radnora. Pociż miał mu dłużej służyć? Osiągnął to, co zamierzał. Radnor był już w takiej sytuacji finansowej, że mógł się ożenić na św. Michała.

— Ożenię go, a potem...

A potem? Życie znów straciło treść i wionęło pustką. Ostatnio czerpał rozpaczliwe myśli z lektury. Pokoik nad garażem wypełniał się książkami, ale czytanie budziło gwałtowną tęsknotę za pisaniem. Miał w mózgu tyle pomysłów, tyle nadzwyczajnych sytuacji, taką galerję żywych postaci. Wierzył przesadnie, że gdyby którą ochrzcił imieniem, to stałaby się krwią i ciałem i wymogła na nim napisanie powieści o sobie. Wygnał więc z duszy kuszące imiona, bo postanowił, że już nigdy w życiu nie napisze żadnej powieści.

Wiosna burzyła w nim krew. Rok upływał jak opuścił Oliwję. Co się z nią działo, co robiła, co czuła? Od czasu do czasu odwiedzał Pettilandową. Myra odwiedzała bratową w październiku, bawiła tydzień, mieszkała w jego pokoju, była u obłąkanego męża, o swojej pani nie wspominała ani słowem. Dowiedziawszy się o zajęciu Triona, rzekła:

— Rada jestem, że znalazł uczciwą pracę.

— Czy mam mu dać znać o twoim przyjęciu dzie? — zapytała wdowa.

Myra odpowiedziała po swojemu stanowczo:

— Nie chcę go widzieć, a i on nie jest spragniony napewno mego widoku.

Przyjechała więc i odjechała, tak że on się o tem nie dowiedział. Chciał ją spotkać i wymusić z wrogich ust jakie wiadomości o Oliwji. Teraz, kiedy poratował Radnora i zatęsknił do zmiany w życiu, do pracy twórczej i do niej, zaświtała mu znów upiorna myśl z przed roku, że nie ma prawa żyć. Olifant powiedział prawdę. Jakże prawo miał zmuszać żonę do fałszywego wdowieństwa? Była z nim związana, z nim, którego wykreśliła ze swego życia na wieki, tak nieodwołalnie, jak Myra ze swoim obłąkanem. I groziło jej takie samo zgorzknienie. Narazie była młoda, narazie miała jeszcze przed sobą całe życie. Gdyby on się usunął, mogłaby wyjść zamaż drugi raz. Domyślał się, że sprzątną ją z przed nosa nieporównanemu Olifantowi. Z nim byłaby szczęśliwa... Te refleksje dręczyły go straszliwie. Rzucił się nocami na twarzem łóżku polowym, nie mogąc zmużyć oka. Ale walczył z udręką całą mocą, tak jak w szpitalu z bólem fizycznym. Mówił sobie, że zwycięży, że usunie się ze świata.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 356/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 17 września 1934 o godzinie 12-tej w biurze Nr. 2 Sądu grodzkiego w Drohobyczu, licytacja realności obj. whl. 1419 ks. Truskawiec Iwana Naumiaka i Julji Naumiak własnej. W skład tej realności wchodzi parcel. grunt. 1277/2 o powierzchni 136 m kw. oraz realności obj. whl. 794 teje samej księgi zobowiązanej Iwana Naumiaka i Julji Naumiak własnej. W skład tej realności wchodzi pbud. 429 o powierzchni 260 m kw., pgrt. 1297 o powierzchni 281 m kw. Parcele te stanowią całość jako grunt budowlany położony przy ulicy wjazdowej z Drohobycza do Truskawca. Na powyższych parcelach zbudowana jest z drzewa willa „Przystań” długości 10,90 m, szer. 8 m, kryta blachą pocynkową, długość wewnątrz oszklonej 5,50 m, szerokość 3,20 m, czyli o zabudowanej powierzchni 104,80 m kw. Willa zbudowana w roku 1906, ogólny stan jest dobry. Po stronie północnej realności jest zbudowana oficyna z dachem, dachówką kryta, 7 m długa, 4 m szeroka, ściany wylepione gliną i pobielone wapnem. Obok oficyny jest dobudowana komórka 1 m szeroka, 4 m długa, zaś za oficyną istnieje budynek gospodarczy z deską pobudowany gontem kryty, dług. 5 m, szer. 3,50 m. Przynależności: studnia, ogródzenie, 5 jabłoni, 3 grusze, 1 wiśnia, 5 łózek dębowych, 2 łózka żelazne, 6 szaf, 3 szafki, 6 umywalk, 6 stołków, 1 stół, 2 stoły mniejsze, 14 krzesel, 4 lustra, 6 karniszy, 3 otomany, 1 kanapka, 1 stolik pleciony, 4 foteliki plecione, 8 krzesel, 1 bujak. Wartość realności obj. whl. 1419 680 zł. Najniższa oferta 453 zł. 34 gr. Wartość realności obj. whl. 794 ks. Truskawiec wraz przynależnościami 16.646,50 zł. Najniższa oferta 7.983 zł. 25 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. III.
Drohobycz, 9 lipca 1934. 3522/K

I. Km. 1392/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej 1, 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 lipca 1934 o godzinie 12 w południe we Lwowie, przy ul. Piekarskiej 1, 17 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika składających się z urządzenia domowego i maszyn drukarskich, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Lwów, 29 czerwca 1934. 3538/K

VI. Km. 1364/34. Obwieszczenie licytacji. W myśl art. 602 kpc. podaję do ogólnej wiadomości, że dnia 18 lipca 1934 r. to jest we środę o godzinie 12.45 przy ul. Pijarów 54a, sprzedaż się w drodze publicznej licytacji niżej wymienione ruchomości: rury cementowe, wozy do ciężarów, płytki cementowe. Cenę szacunkową ustali biegły sądowy. Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VI.
Lwów, 30 czerwca 1934. 3557/K

Km. II. 1124/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Pow. Kasa Chorych w Nadwórnej, Pow. Kasa Chorych w Drohobyczu. Na wniosek Banku Spółdzielczego Rzemieślników i Rolników w Przemysłu przez adw. Dra Dobrzańskiego strony egzekwującej odbędzie się dnia 28 września 1934 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Delatynie w biurze Nr. 14 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja nieruchomości (księgi gruntowe) w czasie wojny zaginęły i dotąd odnowione nie zostały): obj. dawnym whl. 1929. 1929 ks. grunt. gm. Mikuliczyn składającej się z pgr. 7026/3, 7027, 7026/4 gm. kat. Mikuliczyn przysiółek Worochta wraz z budynkiem 3 piętrowym „Sanatorium”, budynkiem do budowy 2 piętrowym i elektrownią wraz z urządzeniem, znajdującą się w posiadaniu strony zobowiązanej bliżej opisanej w protokole zastawniczego opisanie i oszacowanie E 164/31. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 315.272 zł. Najniższa oferta 157.636 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Osoby rzeczowo uprawnione w szczególności wszyscy wierzycieli oraz wszystkie inne osoby, które roszczą sobie pretensje do nieruchomości wystawionej na licytację, wzywa się, by zgłosili swoje wierzytelności na dni 8 przed licytacją wzgl. w dniu licytacji (§ 171 i 172 austr. o. e.).

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Delatyn, 8 lipca 1934. 3533/K

Km. 931/34. Komornik Sądu grodzkiego w Myślenicach obwieszcza, że dnia 22 sierpnia 1934 o godzinie 9 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Dobczycach w sali Nr. 10 odbędzie się publiczna sprzedaż licytacyjna nieruchomości lwh. 16, lwh. 1361, lwh. 1398, lwh. 1973, lwh. 2227 wszystkie ks. gr. gm. kat. Dobczyce obj. własność Konstantego

Niewolaka stanowiące. Nieruchomości w skład których wchodziły parcele budowlane i gruntowe wraz z budynkami zostały oszacowane na zł. 36.019,44, sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi zł. 20.456,86. Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć wadium w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej. Dotyczyące akta można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Dobczycach w terminie dwutygodniowym przed sprzedażą.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Myślenice, 9 lipca 1934. 3534/K

Km. II. 2148/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Natan Günsberg w Worochcie. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności w Nadwórnej strony egzekwującej odbędzie się dnia 28 września 1934 w Sądzie grodzkim w Delatynie o godz. 9.30 przedpoł. w biurze Nr. 14 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących nieruchomości: (księgi gruntowe w czasie wojny zaginęły i dotąd odnowione nie zostały): a) to 1/2 realności stanowiącej pgr. 7237/2 i 7242/1 gm. kat. Mikuliczyn położonej w Worochcie wraz z 3 budynkami mieszkalnymi, drewnianą, studnią i kłozcem, znajdującą się w posiadaniu zobowiązane go bliżej opisanej protokołem zastawniczego opisanie E 6923/32, łącznego obszaru 321 sążni kwadrat. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 7.426 zł. Najniższa oferta 4.950 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Osoby rzeczowo uprawnione, w szczególności wszystkich wierzycieli oraz wszystkie inne osoby, które roszczą sobie pretensje do nieruchomości wystawionej na licytację, wzywa się, by zgłosili swoje wierzytelności na dni 8 przed licytacją wzgl. w dniu licytacji (§ 171 i 172 austr. o. r.).

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Delatyn, 9 lipca 1934. 3535/K

II. Km. 1768/34. Strona zobowiązana: Anna z Kubiczów 1-o Nowak 2-o Iwaniec w Siemichowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Kom. Kasy Oszczędności m. Tarnowa odbędzie się dnia 21 sierpnia 1934 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 4 w Sądzie grodzkim w Tuchowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Siemichów. Whl. zag. 184 i 187. Oznaczenie realności: Realności te składają się z parc. gr. lkat. 1377/1, 1376/1, 1434, 1365/2, 1366/1, 1375/1, 1377/2, 1380/3, 1384/2, 1385, 1391/4 o łącznym obszarze 4 morgi 236 sążni. Realności te stanowią grunta orne niezabudowane. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. połowy realności lwh. 184 i 187 gm. Siemichów 1394 zł. 82 gr. Najniższa oferta 929 zł. 88 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Tuchowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Tarnów, 10 lipca 1934. 3536/K

Km. 392/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Mikulińcach na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1934 r. o godzinie 14-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Nastasowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z 13.000 sztuk cegły palonej, oszacowanych na łączną sumę zł. 520 na zaspokojenie wierzytelności Leona Awermana w Mikulińcach. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mikulińce, 7 lipca 1934. 3542/K

Km. 393/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Mikulińcach na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1934 r. o godzinie 14.30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Nastasowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z 13.000 sztuk cegły palonej, oszacowanych na łączną sumę zł. 520 na zaspokojenie wierzytelności Leona Awermana w Mikulińcach. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mikulińce, 7 lipca 1934. 3541/K

Km. 904/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu, zamieszkały w Tłumaczu, na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1934 r. o godzinie 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Oleszy odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do ks. Kornela Stryjskiego i Natalji Stryjskiej i składających się z powozu, futra, szapacza, dwu par bron żelaznych, 4 poduszek i 2 łózek dębowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 770 na zaspokojenie wierzytelności M. Samuely w Stanisławowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłumacz, 19 czerwca 1934. 3540/K

II. Km. 4220/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie, rew. II. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1934 r. o godz. 12-tej min. 30 po południu odbędzie się w Złoczowie przy ul. Legionów licytacja publiczna ruchomości, składających się z urządzenia domowego, wozu ciężarowego i

aparatu piwnego, ocenionych na łączną sumę 630 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji od godz. 13—13.30 na miejscu w realności Hermana Friedmana przy ul. Legionów. 3543/K

Km. 498/33, 769/33, 770/33, 794/33, 2285/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku zawiadamia, że dnia 14 sierpnia 1934 o godzinie 10-tej odbędzie się licytacja całej realności obj. whl. 350 ks. gr. gm. kat. Poraz dłużnika Jana Darasza własnych. Realność whl. 277 składa się z parcel budowlanych o obszarze 1 morg 1005 s kw. Do tej realności należą następujące przynależności: 1 dom mieszkalny, 1 spichlerz, 1 stajnia, 1 drewnia, 2 stodoly, drzewa owocowe i parkowe. Do realności whl. 350 należą przynależności: drzewa owocowe i parkowe. Realność whl. 350 składa się z roli o obszarze 45 morg 1554 s kw., pastwisk 5 morg 500 s kw., ogrodów 1 morg 700 s kw., łąk 6 morg 1154 s kw., stawów 1138 s kw., dróg 1161 s kw. Wartość szacunkowa realności whl. 277 gm. Poraz wynosi 20.774 zł. 88 gr., najniższa oferta 13.849 zł. 92 gr. Wartość szacunkowa 2/3 części realności whl. 350 gm. Poraz wynosi 51.555 zł. 50 gr. Najniższa oferta 34.370 zł. 32 gr. 3539/K

IV. Km. 1765/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. ogłasza, że w dniu 20 lipca 1934 o godz. 9-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Rzeźnickiej 18 składających się z mebli, fortepjanu, dywanów oszacowanych na łączną sumę 6142 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.
Lwów, 7 lipca 1934. 3545/K

FIRMY.

Firm. 1422/33 Spółdz. IX. 1049. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia: 13 września 1933. Brzmienie firmy: Spółdzielnice Stowarzyszenie mieszkaniowe profesorów Politechniki lwowskiej we Lwowie (Politechnika) z ograniczoną udziałami odpowiedzialnością. Siedziba: Lwów. Zmiany: Dawny Zarząd ustąpił. Członkami Zarządu wybrani: Dr. Wilhelm Borowicz, ulica Gipsowa 1, 32. Dr. Adam Kuryłło, ulica Herburtów 1, 3b, inż. Władysław Sadłowski, ulica Szaszkiewiczza 1, 3 we Lwowie. Firmę niniejszą wykreśliła się z rejestru Stowarzyszeń Stow. VII. strona 351 i przenosi do rejestru spółdzielni Spółdz. IX 1049.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 13 września 1933. 3530

Firm. 961/33. Spółdz. IX 1047. Zmiany dotyczące firmy Stow. Data wpisu: 7 września 1933. Brzmienie firmy: Towarzystwo Kredytowe Budowlane urzędników i nauczycieli szkół średnich i wyższych we Lwowie Spółdzielnia z ogran. odpowiedzialnością. Zmiany: 1) Uchwałą Rady Nadzorczej z 25 IV. 1933 oraz uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty 6 V. 1933 zmieniono § 16 statutu, który odtąd brzmieć będzie „Dyrekcja składa się z 2-ech do 4-ech Dyrektorów i 1-go do 2-ech zastępców, których wybiera Rada Nadzorcza z pośród Członków Spółdzielni bezwzględną większością głosów na przeciąg lat trzech głosując kartkami. Na wypadek ustąpienia, usunięcia lub śmierci członka Dyrekcji Rada Nadzorcza dokona do dni 30-tu wyboru uzupełniającego na taki okres czasu jaki pozostał do urzędowania Członkowi, który ustąpił”. 2) Członek Zarządu Józef Pirożyński ustąpił. Firmę niniejszą wykreśliła się z rejestru Stowarzyszeń Stow. VI strona 42 i przenosi do rejestru Spółdzielni Spółdz. IX.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 13 lipca 1933. 3529

UPADŁOŚCI.

Sa. 22/34. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Loli Brand właścicielki niepot. Firmy Fabryka Bielizny „Paw” w Krakowie, Florjańska 4. Komisarz ugody Władysław Robaczowski sędzia sądu okręgowego w Krakowie. Zarządca ugody Dr. Jan Stefan Kuhn kupiec w Krakowie, Pędzichów 15. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 55 dnia 17 sierpnia 1934 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 11 sierpnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, dnia 7 lipca 1934. 3528

AMORTYZACJE.

T. 40/34. Na wniosek Róży Landerer, zamieszkałej w Dobrej ad Limanowa, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawczyni miała zaginęć: wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu pół roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciwko wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych:

Dwie książeczki wkładkowe Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa, a to Nr. 16015 opiewająca na kwotę 108,25 dol. i Nr. 22884 na kwotę 210,75 dol. wystawione na Różę Landerer.

Sąd Okręgowy Wydział I
W Krakowie, 15 czerwca 1934. 3527

I. T. 14/34. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Julji Kramerowej właścicielki realności w Ciesznym, Stalmacha 18 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych podlegających losowaniu, wraz z kuponami i talonem, które wnioskodawcy miały zaginęć: wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w oznaczonych niżej terminach przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciwko wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. II) Oznaczenie papierów wartościowych: 4 prc. pożyczka konwersyjna Stoł. Król. Miasta Krakowa z r. 1925 seria E, Nr. 391 i 392 à 620 zł. sztuk 2 z kuponami i talonem, detto seria A, Nr. 2412 do 2421 i 2428 do 2436 à 10 zł. z talonem i kuponami od 2 maja 1931 sztuk 24 z kuponami i talonem. I) Same papiery wartościowe po upływie roku od dnia płatności ostatniego wypłaconego kuponu a jeśli wierzytelność sama wcześniej jest płatną od dnia płatności wierzytelności. Kupon po upływie 1 roku po dniu ich płatności jednak nie wcześniej jak po upływie 1 roku od daty tego edyktu.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 15 maja 1934. 3526

V. CO 141/34. Sąd grodzki w Kosowie wzywa, by posiadacz weksla z daty 24 lipca 1933 płatny przez R. (Ruchlę) Sack w Kosowie dnia 28 października 1933 na 160 zł. 65 gr. z zlecenia K. Sack z żyrami: Zakłady Włókiennicze Karol T. Buble Łódź Ewangelicka 15 — zgłosił się w przeciągu 60-dni dni tj. do dnia 15 września 1934 i aby posiadacz tego weksla okazał Sądowi zaginiony weksel pod tym rygorem, że jeżeli w powyższym czasie nikt się nie zgłosi z wekslem — Sąd wyda postanowienie uznając dany weksel za umorzony.

Kosów, 10 lipca 1934. 3531

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. T. 13/34. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Stojek, urodzony 29 grudnia 1893 w Czasławiu pow. Myślenice, syn Jana i Marii z Ciepiów w Czasławiu, w r. 1915 12 marca miał zaginęć w walkach na froncie rosyjskim pod Otynją w Malopolsce Wschodniej, od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą ogłasza się wezwanie, ażeby udzielone wiadomości o zaginionym Sądowi Okręgowemu w Krakowie. Zaginionego wzywa się aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 stycznia 1935 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 31 maja 1934. 3525

T. 25/34. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magdalię z Grochotów Kluzkowa, ur. 13 kwietnia 1873 w Bodzanowie, córka Kaspra i Jadwigi Juszczyk, wydalila się z domu w r. 1920 w niewiadomym kierunku i dotąd nie dała o sobie znaku życia. Gdy zatem można przypisać, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci, w myśl § 24 l. ust. cyw. zarządza się na wniosek Józefa Drobnika postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionej Sądowi Okręgowemu w Krakowie. Wydział I. cywilny, którego ustanowia się kuratorem. Zaginioną wzywa się, aby stawiła się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 20 lipca 1935 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłą.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 15 czerwca 1934. 3524

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

MORELE piękne, wyborowe, 5 kg. 9 złotych, 10 kg. 16 złotych franco pobranem wysyła Sagorowicz, Zaleszczyki. 3451

ROZWODY konsystorskie zgodne, nie zgodne. Jerzy Beyer, Warszawa, Krucza 29. 3494

BIEDNY chory, który powrócił ze szpitala i jeszcze nie może pracować, a ma na utrzymaniu troje małych dzieci prosi o wsparcie. Horbarz Eljasz, Sygniówka Wielka 149. 3523

BOLENI
KOWALSKINA
POSOBIŁ SIĘ DĄZY UPORCZYWYM
BÓLACH
GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU”
FABRYKA CHEM. FARNAL, A. KOWALSKI, WARSZAWA

